

NEKROLOGI

Kwartalnik Historyczny
Rocznik CXIII, 2006, 3
PL ISSN 0023-5903

JERZY SERCZYK (1 I 1927–31 III 2006)

31 marca 2006 r. zmarł w Toruniu po ciężkiej chorobie Profesor Jerzy Serczyk. 4 kwietnia po uroczystościach pogrzebowych w toruńskim kościele pod wezwaniem Matki Boskiej Zwycięskiej Zmarły został pochowany na cmentarzu przy ul. Józefa Wybickiego obok żony Barbary (zmarłej w 1987 r.).

Urodził się 1 stycznia 1927 r. w Krakowie z Wojciecha, inżyniera rolnictwa, i Walerii z Włosików, nauczycielki. Ta inteligentna rodzina była związana przez ojca ze specyficzną, owianą magią *Wesela* Stanisława Wyspiańskiego, atmosferą podkrakowskich wsi — Bronowice, Tonie. Dziadek był znanym działaczem ludowym. Pierwsze lata życia Jerzy Serczyk spędził wraz z rodzicami w Warszawie. W 1933 r. rodzina Serczyków przeniosła się do Torunia, gdzie ojciec został wicedyrektorem Pomorskiej Izby Rolniczej. Tu Jerzy ukończył (do 1939 r.) sześcioklasową szkołę powszechną, tzw. „ćwiczeniówkę”. W 1934 r. urodził się brat Jerzego, Władysław Andrzej (dziś emerytowany profesor historii Uniwersytetu Rzeszowskiego).

Po wybuchu wojny w 1939 r. i zajęciu Torunia przez Niemców rodzina Serczyków została wysiedlona i znalazła schronienie w Krakowie. W 1943 r. Jerzy ukończył dwuletnią szkołę handlową. Równocześnie w ramach tajnego nauczania ukończył gimnazjum, uzyskując w 1944 r. małą maturę. Od 1943 r. pracował w firmie rolniczej zarządzanej przez władze niemieckie, ale z personelem polskim. Praca ta zapewniała dobrze już władającemu językiem niemieckim Jerzemu papiery chroniące przed wywózką na roboty do Niemiec i minimum warunków bytowych. Został też w tym okresie żołnierzem AK, zajmując się nasłuchem radiowym w placówce Biura Informacji i Propagandy.

Po zakończeniu okupacji niemieckiej w Krakowie Jerzy Serczyk kontynuował działania konspiracyjne, jako jeden z redaktorów podziemnej gazetki „Sygnały”. 16 sierpnia 1945 r. w wyniku denuncjacji trafił do podziemi budynku ówczesnego UB w Krakowie. Po długim śledztwie skazano go na 3 lata więzienia. Szczęśliwie objęła go jednak amnestia i 1 czerwca 1946 r. wyszedł na wolność. W przyspieszonym trybie uzyskał maturę eksternistyczną w najlepszym ówczesnie w Krakowie Gimnazjum i Liceum im. Jana III Sobieskiego.

Po zdaniu matury przeniósł się do Torunia, gdzie ojciec podjął przedwojenną pracę. Od razu też Jerzy zapisał się na Wydział Prawa nowego Uniwersytetu, jednak za namową przypadkowo spotkanego Karola Górskiego zaczął studiować historię.

Po przeniesieniu się rodziny do Bydgoszczy i śmierci ojca młody student podjął pracę jako dietariusz w Bibliotece Uniwersyteckiej UMK, po zdaniu zaś w 1948 r. w Warszawie egzaminu na bibliotekarza uzyskał stały etat w bibliotece uniwersyteckiej. Tam też znalazł swą przyszłą żonę — Barbarę Gąsowską, z którą w tymże roku zawarł ślub. W ramach studiów historycznych wybrał seminarium

Ludwika Kolankowskiego, historyka Polski Jagiellońskiej, pod którego kierunkiem ukończył w 1950 r. pracę magisterską: „Florian Zebrzydowski, hetman nadworny Zygmunta Augusta i jego artykuły wojenne”. Na studiach związał się z gronem przyjaciół, którzy mieli po latach określić losy toruńskiej nauki historii, z Marianem Biskupem i Andrzejem Tomczakiem. Jeszcze jako student imponował niebywałą erudycją i znajomością języków obcych.

W 1949 r. został zastępcą asystenta, a rok później asystentem u L. Kolankowskiego w Katedrze Historii Polski Nowożytnej. Od tej pory wykonywał zawód nauczyciela akademickiego aż do przejścia na emeryturę (w 1991 r.). Wkrótce Jerzego Serczyka przeniesiono do Katedry Historii Polski Średniowiecznej pod opiekę Bronisława Włodarskiego. Pod jego też kierunkiem, przy konsultacji z Ewą Maleczyńską napisał rozprawę doktorską pt. „Ruch husycki na Kujawach, Pomorzu i Wielkopolsce w drugiej połowie XV wieku”, którą obronił w 1960 r. Faktycznie jednak zrobienie doktoratu potraktował jako obowiązek — tematyka husycka bliżej go nie interesowała.

Jego kariera naukowa nie była typowa, nie dążył bowiem do szybkiego zdobywania kolejnych awansów naukowych. W 1968 r. otrzymał nominację na docenta, co ustabilizowało Jego zatrudnienie na Uczelni. Zmuszony niemal przez przyjaciół, przeprowadził wreszcie w 1990 r. habilitację, prawie też natychmiast powołano Go na stanowisko profesora UMK, a w 1996 r., będąc już na emeryturze, uzyskał tytuł profesora nauk humanistycznych.

Po doktoracie swoje zainteresowania przeniósł na historię historiografii, motywując to faktem, że była ona bliska z jednej strony historii literatury, z drugiej zaś — filozofii (którą Jerzy Serczyk również się pasjonował). Jego zainteresowania naukowe po 1960 r. inspirowała także w dużym stopniu problematyka zajęć, które Mu powierzono. I tak prowadząc ćwiczenia ze wstępu do badań historycznych, opracował na ten temat skrypt, który stał się popularny w całej Polsce i ma do dziś wiele wydań (współautorem ostatnich wydań jest Marian Pawlak). Z kolei gdy powierzono Mu zajęcia z historii historiografii, opracował skrypt również z tego zakresu (cz. 1 — Toruń 1966, cz. 2 — Toruń 1973). Najważniejszym dziełem Jerzego Serczyka, jego opus vitae, jest wyrosły z wieloletnich badań i wykładów pierwszy podręcznik akademicki z dziejów historiografii powszechnej *25 wieków historii. Historycy i ich dzieła* (Toruń 1994). Przełożył też na polski monografię Hansa Schleiera o historiografii w Niemczech Weimarskich (1985). Tekst historiograficzny i jego autor interesowały Profesora, jak sam napisał, „jako fakt kulturowy”. Historia historiografii była dla Niego częścią historii kultury, która ukazuje człowieka jako istotę myślącą o przeszłości, a także wzajemny związek między tym myśleniem a życiem.

Bardziej szczegółowo zajął się badaniem historiografii Prus Królewskich w XVI–XVIII w., ogłaszając kilkanaście studiów o charakterze syntetyzującym lub poświęconych pojedynczym historykom. Ulubioną Jego postacią był Krzysztof Hartknoch. Te właśnie studia stały się podstawą Jego habilitacji. Do dzieł historycznych XVI–XVIII w. sięgał, jak pisał, po to, by znaleźć odpowiedź na pytania dotyczące różnych aspektów i elementów świadomości społecznej w przeszłości. Budując kwestionariusz problemów do tych badań, wychodził z przekonania, że centralnym problemem współczesnej mu nauki historycznej jest kształtowanie się świadomości narodowej. Za niezbędną uznał analizę tworzenia się świadomości narodowej polskiej i niemieckiej w połączeniu ze świadomością stanową i wyznaniową. Mogły one zdaniem Serczyka ukazać istnienie w obrębie Rzeczypospolitej środowisk intelektualnych z pochodzenia niemieckich, władających językiem niemieckim, lecz jednocześnie związanych z Rzeczpospolitą wielora-

kimi więzami, oraz działalności pisarskiej niemieszczącej się w stereotypie antagonizmu narodowego.

Wreszcie Jerzy Serczyk zajmował się też dziejami instytucji naukowych. Był m.in. dziejopisem Towarzystwa Naukowego w Toruniu. Pisał także o niemieckich ośrodkach naukowych w Elblągu i Królewcu (por. *Albertyna. Uniwersytet w Królewcu (1544–1945)*, Olsztyn 1994). Zajmował się też dziejami UMK. W *Historii nauki polskiej* (t. 4, Wrocław 1987) opracował zabór pruski. Był także autorem fragmentów poświęconych nauce w *Historii Pomorza* (t. 3, cz. 3, Toruń 2001; t. 4, cz. 2, Toruń 2002).

Osobną dziedziną badań naukowych i zajęć dydaktycznych była historia Niemiec w najrozmaitszych jej aspektach, którą wykładał na filologii germańskiej. Prowadzone tam seminaria i wykłady zaowocowały publikacjami w języku niemieckim. Najpierw (w 1998 r.) wyszedł krótki zarys dziejów Niemiec do 1945 r., w następnych wydaniach (po 1989 r.) rozszerzony na okres po 1945 r. i na wszystkie kraje niemieckojęzyczne. Przy tych publikacjach współpracował Jego uczeń Włodzimierz Zientara, obecny kierownik Katedry Filologii Germańskiej na UMK. Nie przypadkiem też napisał do zbiorowej *Historii Europy*, pod red. Antoniego Mączaka, dzieje krajów niemieckich, Czech i Polski w czasach nowożytnych. Książka przygotowana w latach osiemdziesiątych została opublikowana dopiero w 1997 r.

Interesował się zawsze historią najnowszą i współczesną. Dopiero jednak po 1989 r. mógł — już bez cenzury — wydać wspólnie z Karolem Grünbergem książkę *Czwarty rozbiór Polski. Z dziejów stosunków radziecko–niemieckich w okresie międzywojennym* (Warszawa 1990) oraz — już samodzielnie — *Podzielone Niemcy* (Warszawa 1993).

W przypadku naukowej twórczości Profesora mamy do czynienia z preferencją formy wypowiedzi stojącej na pograniczu nauki, filozofii i publicystyki, zbliżonej do eseistyki naukowej. Wspominając o konsekwencjach namiętnej lektury prasy, pisał On, że to zadecydowało, iż nigdy nie był w stanie obudzić w sobie zamięłowania do analitycznych badań. Taka forma prezentacji badań pozwalała Profesorowi na wyjście poza klasyczną „źródłową robotę”.

Jerzy Serczyk pozostawił po sobie bogaty i różnorodny dorobek naukowy, obejmujący kilkanaście książek, ponad 200 rozpraw i artykułów oraz wielką liczbę recenzji, które publikował m.in. w „Zapiskach Historycznych” i „Przeglądzie Humanistycznym”. Niemniej bogaty jest jego dorobek publicystyczny. Miał temperament, jak to sam stwierdził, „żurnalisty”. Do ostatnich lat życia pisał felietony i artykuły do lokalnych miesięczników i dzienników bydgoskich i toruńskich.

W Instytucie Historii i Archiwistyki UMK kierował kolejno dwoma Zakładami: w latach 1969–1979 stał na czele Zakładu Metodologii Nauk Historycznych i Metodologii Nauczania Historii, a w latach 1982–1984 Zakładu Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej. Od 1971 do 1975 r. był przewodniczącym Rady Naukowej Instytutu.

Ważną rolę dla środowiska toruńskich historyków w okresie PRL odegrały kontakty Jerzego Serczyka, które nawiązał z historykami niemieckimi w czasie wielokrotnych podróży do RFN, m.in. do Hamburga i Marburga.

Zawsze był aktywny w pracy społecznej. W latach 1950–1970 wybrano Go na członka Zarządu Toruńskiego Oddziału PTH. W latach 1958–1964 był sekretarzem redakcji w „Zapiskach Historycznych”. W latach siedemdziesiątych przewodniczył Sekcji Szkół Wyższych w Komisji Dydaktycznej Zarządu Głównego PTH. W tym okresie był także członkiem Komisji Struktur i Ruchów

Spółecznego Komitetu Nauk Historycznych PAN. Zasiadał również w Radzie Redakcyjnej *Polskiego Słownika Biograficznego*. W 1970 r. został członkiem Wydziału I Towarzystwa Naukowego w Toruniu, pod koniec zaś życia został jego członkiem honorowym.

Za swą działalność naukową i dydaktyczną uzyskał wiele odznaczeń. W 1955 r. otrzymał Medal Dziesięciolecia Polski Ludowej, w 1974 r. zaś Złoty Krzyż Zasługi, w 1986 r. Medal Komisji Edukacji Narodowej, a w następnym roku Medal za Zasługi dla Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Dzięki PTH został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1979). W 1982 r. Jego nazwisko zostało wpisane do Księgi Zasłużonych dla Rozwoju Torunia.

Był nie tylko uczonym–humanistą, ale także wielkim miłośnikiem literatury pięknej zarówno polskiej, jak i obcojęzycznej. Ogłosił nawet wykład na temat powieści Margaret Mitchell i wojny secesyjnej, na kanwie którego powstała książka *Dokoła „Przeminęło z wiatrem” — historia książki, filmu i kraju, w którym powstały* (Toruń 1996). Wielką rolę w Jego życiu odgrywało radio jako źródło wiedzy o świecie. W ostatnich latach życia wiedzę tę czerpał z internetu.

Obok Krakowa i Warszawy najbliższym dla niego miastem był Toruń. Dał temu wyraz w artykule *Obraz międzywojennego Torunia* („Rocznik Toruński” 15, 1980, s. 147–160) oraz w książce *Wspomnienie o Toruniu z czasów Drugiej Rzeczypospolitej* (Toruń 1982). Po przejściu na emeryturę opublikował także wspomnienia *Minęło życie* (Toruń 1998), z których wyłania się obraz bardzo skromnego człowieka, jakim też był w rzeczywistości.

Ze śmiercią Jerzego Serczyka środowisko toruńskich historyków straciło swego wybitnego przedstawiciela, prawdziwie renesansowego humanistę i erudyte.

*Kazimierz Maliszewski, Wojciech Piasek
(Toruń)*